

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 9 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo S. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego InSecura w W. skierowane przeciwko D. K. o zapłatę kwoty 1.523,49 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 marca 2007 roku została zawarta umowa karty kredytowej pomiędzy (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce reprezentowaną przez A. J. – pełnomocnika banku a pozwaną D. K., w ramach której bank zobowiązał się do wydania na podstawie niniejszej umowy oraz „Regulaminu Kart Kredytowych wydawanych osobom fizycznym przez (...) karty kredytowej oraz przyznania przez bank limitu kredytowego po spełnieniu następujących warunków:

- potwierdzenia zgodności wszystkich dokumentów oraz danych przedłożonych i zgłoszonych przy składaniu wniosku ze stanem faktycznym,
- dokonania pozytywnej weryfikacji posiadacza zgodnie z wewnętrznymi procedurami banku.

W przedmiotowej umowie nie został określony limit kredytowy – o powyższym miał zadecydować bank przy podejmowanej decyzji kredytowej. Ponadto powyższa umowa nie miała indywidualnego numeru, nie został też w niej wskazany nr rachunku bankowego osoby wnioskującej o kartę kredytową.

W dniu 31 grudnia 2012 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jako spółka przejmująca połączyła się ze spółką (...) S.A. jako spółką przejmowaną w trybie art. 491 § 1 pkt 1 k.s.h. poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą.

W dniu 23 grudnia 2013 roku pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym InSecura w W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności w ramach której bank przeniósł na fundusz wierzytelności wymienione w załączniku nr 3 do umowy, za cenę i na warunkach określonych w umowie, a fundusz oświadczył, że wierzytelności te nabywa za cenę i na warunkach określonych w umowie.

W załączniku nr 3 do niniejszej umowy została wymieniona wierzytelność D. K. o numerze PESEL (...) i numerze ID dłużnika (...) w wysokości 27 687,52 zł, która została nabyta za 7,3% jej wysokości. Jako nr wierzytelności wskazano (...) i (...). Nadto została też wskazana wierzytelność D. K. wynikająca z umowy kredytowej nr (...) w kwocie 1435,87 zł.

Pismem z dnia 7 lutego 2014 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. poinformował D. K., że wierzytelności banku z tytułu umowy (...), (...) z dnia 12.03.2007r., 06.07.2009 r., zostały przeniesione umową przelewu wierzytelności na (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty InSecura z siedzibą w W..

Pismem z tego samego dnia (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty InSecura z siedzibą w W. poinformował pozwaną o zadłużeniu na łączną kwotę 40787,26 zł wynikającą z umów numer (...) z dnia 12.03.2007 przy kapitale głównym 1435,87 zł i numer (...) z dnia 06.07.2009 przy kapitale głównym 27 687,52 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieudowodnione i podlegające oddaleniu.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że zagadnienie legitymacji czynnej powoda przynależy do prawa materialnego i tym samym podlega badaniu przez sąd niezależnie od treści zarzutów przywołanych w odpowiedzi na pozew albowiem legitymacja czynna, jak i bierna jest opartym na prawie materialnym uprawnieniem do występowania w charakterze strony w konkretnej sprawie sądowej. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, badaną przez sąd w chwili orzekania, gdyż jej brak po stronie choćby jednej ze stron postępowania skutkuje oddaleniem

powództwa, a o powyższym niewątpliwie winien wiedzieć powód reprezentowany w przedmiotowej sprawie przez fachowego pełnomocnika.

W przedmiotowej sprawie z dołączonych przez stronę powodową do pozwu dokumentów m. in. umowy o kartę kredytową nie wynika, aby powodowy Fundusz nabył wierzytelność przeciwko stronie pozwanej i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia. Przede wszystkim z umowy z dnia 7 marca 2007 roku nie wynika, czy w ogóle, a jeśli tak to jakiej wysokości został pozwanej przyznany limit kredytowy. Z powyższej umowy nie wynika też w jaki sposób wierzycielem stał się (...) S.A., jeśli pozwana w dniu 7 marca 2007 roku zawierała umowę o kartę kredytową z innym podmiotem tj. z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce zwanym w umowie bankiem. Nie może być przy tym wątpliwości, iż w/w podmioty są innymi spółkami, o czym świadczą chociażby inne numery KRS tych podmiotów, a znany Sądowi fakt, iż owe spółki należały do jednej grupy kapitałowej nie wyjaśnia okoliczności wstąpienia innego wierzyciela tj. (...) S.A. w miejsce podmiotu wskazanego w umowie. Także przedstawiona umowa cesji niewątpliwie nie odnosi się do umowy będącej podstawą dochodzonego roszczenia – pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym InSecura w W. doszło do cesji wierzytelności wynikających z umów zawartych w dniu 12 marca 2007 roku i 6 lipca 2009 roku, podczas gdy powód dochodzi roszczeń z umowy z dnia 7 marca 2007 roku i to zawartej nie z (...) S.A. ale z innym podmiotem. Tym samym jest oczywiste, iż powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia w przedmiotowej sprawie.

Gospodarzem procesu cywilnego jest powód, który – kierując do sądu określone żądanie – ma obowiązek wykazać jego zasadność, a nie czyniąc tego naraża się na negatywne konsekwencje procesowe. W przedmiotowej sprawie, strona powodowa nie uczyniła zadość tym obowiązkowi – do pozwu nie załączyła bowiem jakichkolwiek dokumentów, które potwierdzałyby przejście praw do spornej wierzytelności na jej rzecz. W tej sytuacji, należało stwierdzić brak legitymacji czynnej po jej stronie i w konsekwencji, żądanie pozwu oddalić, jako nie udowodnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Apelację od wskazanego wyroku zaocznego złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 248 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niezobowiązanie powoda do przedstawienia dowodu na okoliczność posiadania legitymacji procesowej czynnej i dopiero w przypadku niewykonania przez powoda wymienionego obowiązku procesowego dotyczącego przedstawienia omawianych dokumentów - usuwających wątpliwości sądu - zastosowanie sankcji określonej w art. 6 k.c. pozwalającej na uznanie nieudowodnienia faktu posiadania legitymacji procesowej czynnej.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.523,49 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu całości kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji;
- 3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne;

ewentualnie o:

- 4) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
- 5) pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem I instancji;

6) pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za postępowanie apelacyjne;

Nadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z dwóch dokumentów załączonych do apelacji na okoliczność przejścia na powoda wierzycelności względem pozwanej oraz legitymacji procesowej czynnej powoda w niniejszym postępowaniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.).

Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zaproponowany przez powoda i przedstawiony w toku postępowania materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie roszczenia powoda za udowodnione. Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy i wywód poczyniony dla jej uzasadnienia, przyjmując je za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba jego ponownego przytaczania.

Chybione są podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów art. art. 248 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c..

Art. 248 k.p.c. nie kreuje po stronie sądu żadnych obowiązków. Obowiązek określony w art. 248 dotyczy stron postępowania, interwenientów ubocznych, innych uczestników postępowania, a także osób trzecich, które nie są bezpośrednio zaangażowane w prowadzone postępowanie. Tylko te osoby, a nie sąd mogą więc przepis ten naruszyć.

Z kolei artykuł 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu (istotne), i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów w wyniku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W rezultacie twierdzenie, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, jest uzasadnione tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Taka zaś sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

Nadto należy podkreślić, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy /patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76/. Tym samym Sąd Rejonowy nie miał obowiązku wzywania powoda do przedłożenia dowodów na poparcie jego twierdzeń.

Wreszcie trzeba zauważyć, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych przez skarżącego do apelacji.

Niewątpliwie strona powodowa jako strona umowy cesji, z tytułu której dochodziła zapłaty, już na etapie wniesienia pozwu dysponowała dokumentami, które załączyła dopiero do rozpoznawanej apelacji. W postępowaniu przed Sądem

pierwszej instancji istniała zatem obiektywna możliwość powołania tych środków dowodowych, a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby jego powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego.

W myśl art. 505¹¹ § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu.

Nawet jednak w przypadku dowodów z dokumentu, powyższy przepis nie oznacza, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych.

Stosownie bowiem do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być przy tym pojmowany - jak zdaje się to zakładać strona apelująca - w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W realiach przedmiotowej sprawy nic nie stało na przeszkodzie, by przedmiotowe dowody został powołane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.